

Powolna adaptacja Ukraińców w Niemczech

Kamil Frymark

Według Centralnego Rejestru Cudzoziemców (AZR) w RFN zarejestrowano 1 081 457 uchodźców wojennych z Ukrainy (stan na 1 sierpnia 2023 r.). Do połowy lipca Niemcy opuściło ok. 243 tys. Ukraińców, którzy przybyli tam po 24 lutego 2022 r. Oznacza to, że w RFN przebywa prawdopodobnie ok. 850 tys. ukraińskich uchodźców. Tak wynika z odpowiedzi Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na zapytanie portalu Mediendienst Integration (projekt Rady ds. Migracji – ogólnokrajowego stowarzyszenia badaczy migracji). Odsetek Ukraińców w społeczeństwie wzrósł z 0,2% (przed rosyjską inwazją) do 1,2% (do końca ub.r.). Byli oni drugą co do wielkości zagraniczną grupą narodowościową w kraju po obywatelach Turcji (1,6%, czyli 1,33 mln).

Opublikowane w sierpniu badanie „Uchodźcy z Ukrainy w Niemczech. Część II” wskazuje, że zatrudnienie znalazło jedynie 18% ukraińskich uchodźców w wieku produkcyjnym (18–64 lata). Z aktywnych zawodowo 39% pracuje na pełen etat, 37% – w niepełnym wymiarze, 18% wykonuje prace dorywcze, a 5% uczy się zawodu. Z niepracujących w wieku produkcyjnym 93% deklaruje chęć podjęcia zatrudnienia, z czego 81% od razu lub w ciągu roku, a 19% – w ciągu 2–5 lat.

Z badania wynika również, że prawie 79% wszystkich uchodźców z Ukrainy mieszka w wynajętych mieszkaniach (w porównaniu z odpowiedziami respondentów z jesieni 2022 r. ich odsetek wzrósł o 5 p.p.), 13% korzysta z „innych form zakwaterowania”, takich jak hotele, a tylko 8% – z ośrodków dla uchodźców. Najwięcej Ukraińców przebywa w Nadrenii Północnej-Westfalii (224 tys.), Bawarii (152 tys.), Badenii-Wirtembergii (136 tys.), Dolnej Saksonii (111 tys.) i Hesji (81 tys.). Raport to kontynuacja badania z 2022 r. o tym samym tytule (zob. [Uchodźcy z Ukrainy zostaną w Niemczech na dłużej](#)). Oba wykonało wspólnie kilka instytucji zajmujących się migracjami oraz niemieckim rynkiem pracy – m.in. Federalny Urząd ds. Migrantów i Uchodźców (BAMF), Instytut Badania Rynku Pracy (IAB) i Niemiecki Instytut Badań Gospodarczych (DIW). Drugą serię pytań przeprowadzono od stycznia do marca br. na próbie 6,7 tys. osób.

Dyrektywa UE w sprawie masowego napływu wysiedleńców z Ukrainy z 4 marca 2022 r. (w Niemczech zaimplementowana jako paragraf 24 Ustawy o pobycie, zatrudnieniu i integracji cudzoziemców) gwarantuje, że uchodźcy mogą wjechać do kraju bez wizy i nie muszą przechodzić przez długą, zbiurokratyzowaną procedurę azylową. Otrzymują też status rezydenta, który jest ważny przez rok i może zostać automatycznie przedłużony dwukrotnie o sześć miesięcy. Uchodźcy z Ukrainy mają prawo do wykonywania pracy, dostępu do edukacji, opieki medycznej, świadczeń socjalnych (w zależności od m.in. sytuacji rodzinnej – podstawowy zasiłek obywatelski wynosi 501 euro na osobę, a zasiłek

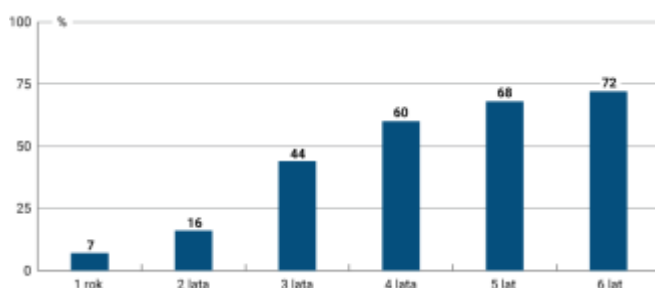
na dziecko – od 250 euro) i wsparcia finansowego na zakwaterowanie. Łącznie od 24 lutego 2022 r. do końca tego roku Niemcy wydadzą na pomoc ukraińskim uchodźcom w RFN ok. 13,4 mld euro, z czego ok. 6 mld euro pochłonie wsparcie socjalne, a kolejne ok. 6 mld euro – pomoc samorządom opiekującym się nimi.

Zdecydowana większość (76%) ukraińskich uchodźców czuła się po przybyciu do RFN mile widziana. Przeciwnie wrażenia miało 7% (badanie „Uchodźcy w Niemczech. Część I”). W państwie nie prowadzi się kompleksowych sondaży dotyczących stosunku Niemców do uchodźców z Ukrainy. Badania skupiają się na nastawieniu do polityki azylowej rządu i gotowości do przyjmowania kolejnych uchodźców, co najczęściej jest utożsamiane z azylantami z kierunków innych niż Ukraina.

Komentarz

- Choć w ciągu ostatnich kilku miesięcy liczba ukraińskich uchodźców w RFN spadła o 20%, to nie istnieją szczegółowe dane dotyczące ich motywacji do opuszczenia Niemiec. Wyjazdy wynikają przede wszystkim z unormowania się sytuacji w części regionów Ukrainy i chęci powrotu do domu. Częściowo są efektem bardzo trudnych warunków panujących na niemieckim rynku mieszkaniowym i braku wystarczającej liczby miejsc w placówkach wychowawczo-edukacyjnych, co w dużym stopniu blokuje aktywizację zawodową matek małych dzieci (zob. wykres 1). Kobiety stanowią ok. 80% ukraińskich uchodźców w wieku produkcyjnym (a prawie połowa z nich mieszka z dziećmi w wieku przedszkolnym lub szkoły podstawowej). Obecnie w RFN zatrudnienie znajduje tylko 3% kobiet z dziećmi do trzech lat. Na to nakładają się kwestie przerostu biurokracji, np. związanej z zakładaniem własnej działalności gospodarczej, skomplikowanego systemu podatkowego czy uznawania dyplomów oraz niemieckie podejście nadające priorytet adaptacji społecznej, a nie podjęciu pracy (nacisk na uczestnictwo w kursach integracyjnych i językowych, a dopiero w dalszej kolejności poszukiwanie zatrudnienia). Prowadzi to do rozczarowania części uchodźców. O powrocie częściej myślą osoby, które wcześniej na krótko wróciły do ojczyzny. Inaczej niż w badaniu z ub.r. nie zaobserwowano zależności między chęcią pozostania w RFN a regionem pochodzenia respondenta. W poprzedniej ankiecie osoby ze wschodu i południa Ukrainy częściej wskazywały na gotowość pozostania w Niemczech na dłużej niż te z regionów nie tak silnie doświadczonych rosyjską inwazją.

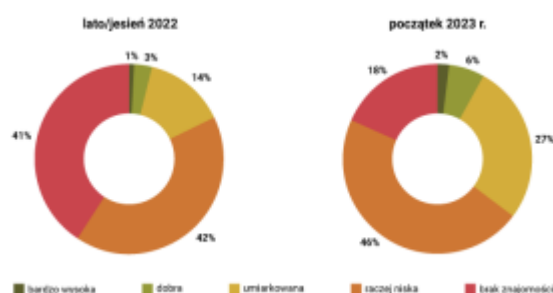
Wykres 1. Odsetek dzieci uchodźców ukraińskich korzystających z opieki placówek wychowawczych (według wieku)



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania „Uchodźcy z Ukrainy w Niemczech”, 2022/2023.

- Pomimo trudności 44% Ukraińców (+5 p.p. wobec badania z jesieni ub.r.) zamierza zostać w RFN po wojnie (29% na zawsze, a 15% na kilka lat). Wśród osób chcących wyjechać po zakończeniu działań zbrojnych 30% pragnie utrzymywać bliski kontakt z Niemcami, włącznie z „czasowym mieszkaniem w RFN”, 38% – powrócić do ojczyzny na stałe, 29% nie ma jeszcze skonkretyzowanych planów, a 3% zamierza wyemigrować do innego państwa. Dłuższy lub stały pobyt w RFN planują przede wszystkim ludzie, którzy liczą tam na dalsze kształcenie, lepiej znają niemiecki (zob. wykres 2) i wynajmują mieszkania.

Wykres 2. Samoocena znajomości języka niemieckiego przez ukraińskich uchodźców w RFN



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania „Uchodźcy z Ukrainy w Niemczech”, 2022/2023.

- W związku z przekonaniem niemieckich władz o tym, że znaczna część Ukraińców pozostanie w kraju po zakończeniu wojny, niektóre landy (np. Saksonia, Saksonia-Anhalt) w nowym roku szkolnym zrezygnują z utrzymywania grup przygotowawczych wyłącznie dla dzieci z Ukrainy. Będą się one uczyły w regularnych klasach, co ma przyspieszyć integrację i naukę języka. Łącznie w RFN przebywa ok. 347 tys. ukraińskich uchodźców poniżej 18. r.ż., z czego 38% ma 6–11 lat (szkoła podstawowa). Do placówek ogólnokształcących i zawodowych uczęszcza ok. 213 tys. dzieci i młodzieży z Ukrainy – 97% dzieci w wieku szkolnym (zob. [Obowiązek szkolny ukraińskich dzieci w Niemczech](#)). Z dodatkowych zajęć online szkół na Ukrainie korzysta 27% uczniów. Zarazem niemieckie szkoły od 2022 r. zatrudniły ok. 3 tys. Ukraińców – w większości nie jako pedagogów, lecz mediatorów językowych lub przewodników edukacyjnych, z mniejszym niż miejscowi nauczyciele wynagrodzeniem.
- Niemcy liczą na szybki wzrost zatrudnienia wśród ukraińskich uchodźców w najbliższym czasie. Obecnie ok. 70% nieaktywnych zawodowo uczęszcza na kursy językowe lub integracyjne (62%) albo do szkół zawodowych (8%). Ich aktywizacja na rynku pracy pozwoli na częściowe wypełnienie luki w zatrudnieniu, która zgodnie z szacunkami IAB wzrośnie do 2035 r. do 7 mln osób. Na Ukrainie stosunkowo dużo kobiet pracowało w zawodach akademickich, technicznych lub medycznych w dziedzinach, w których w RFN występują poważne braki kadrowe. Aktualnie 49% aktywnych zawodowo Ukraińców jest

zatrudnionych poniżej swoich kwalifikacji (częściej dotyczy to kobiet). Ten stan rzeczy wynika przede wszystkim z długotrwałego procesu uznawania kwalifikacji zawodowych oraz z niewystarczającej znajomości niemieckiego.

- W Niemczech coraz częściej słychać głosy domagające się przedłużenia obecnego statusu uchodźców z Ukrainy po 2024 r. Organizacje pozarządowe wspierające migrantów (np. Pro Asyl), część badaczy oraz m.in. Niemieckie Stowarzyszenie Miast i Gmin żądają trwałego uregulowania sytuacji prawnej uchodźców i ustalenia zasad finansowania ich pobytu. Zwłaszcza druga z tych kwestii jest źródłem coraz większych napięć pomiędzy rządem federalnym a samorządami, na których spoczywa obowiązek zagwarantowania azylantom odpowiednich warunków (zob. [Niemcy: spór o finansowanie pobytu uchodźców](#)). Wiąże się to m.in. ze znacznym wzrostem liczby wniosków o ochronę. Od początku roku w RFN złożono 175 tys. wniosków o azyl z kierunków innych niż Ukraina (o 78% więcej niż przed rokiem). Najwięcej dotyczyło przybyszów z Syrii (51 tys.), Afganistanu (31 tys.) i Turcji (23 tys.). Główny problem stanowi brak miejsc w ośrodkach dla uchodźców. Kwestie z zakresu polityki migracyjnej i azylowej to najważniejsze tematy debaty w kraju, a duża część obywateli twierdzi, że państwo nie radzi sobie z tymi wyzwaniami. Będzie to wspierało głosy w debacie optujące za ograniczeniem statusu Ukraińców w RFN po 2024 r.
- Większość Niemców wciąż chce pomagać uchodźcom. Wsparcia chętniej udzielają Ukraińcom niż przybyszom z Afryki czy Bliskiego Wschodu. Jak wynika z badań Rady Ekspertów ds. Integracji i Migracji (Sachverständigenrat für Integration und Migration) z lipca br., istnieje zależność pomiędzy gotowością do pomocy a płcią uchodźców (Niemcy gorliwiej wspierają kobiety i dzieci), ich religią (Niemcy preferują chrześcijan), wykształceniem (wyższe wykształcenie zachęca do pomocy) oraz perspektywami powrotu do ojczyzny (im bardziej realna, tym większa gotowość do wsparcia). Sondaż wskazuje, że 75% badanych chętnie pomoże Ukraińcom finansowo lub rzeczowo, 67% oferuje im wsparcie w zakresie kontaktu z niemieckimi urzędami, a 65% chciałoby zagwarantowania im trwałego statusu ochronnego w Niemczech.
- W RFN toczy się debata o wyróżnieniu dwóch statusów uchodźców: preferencyjnego dla Ukraińców oraz gorszego (przejawiającego się w przewlekłym i zbiurokratyzowanym procesie uznawania azylu) dla wszystkich pozostałych. Die Linke, część przedstawicieli Zielonych, a także organizacje pozarządowe wspierające migrantów domagają się zrównania w prawach wszystkich uchodźców. Ograniczenia pomocy dla Ukraińców chce zwłaszcza prorosyjska AfD. Zbliżoną postawę przyjmują m.in. członkowie frakcji FDP w Turyngii, gdzie w 2024 r. odbędą się wybory landowe, a AfD prowadzi w sondażach. Należy spodziewać się, że wraz z postępowaniem spowolnienia gospodarczego w RFN oraz kurczeniem się środków w budżecie państwa podobne głosy znajdą silniejszą reprezentację w debacie publicznej, szczególnie przed wyborami we wschodnich krajach związkowych jesienią 2024 r.

Tekst zaktualizowano 25 września.